

Sygn. akt III Ca 1046/20

POSTANOWIENIE

Dnia 03 lutego 2021r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krzysztof Gajewski

Sędziowie: Bożena Mathea

D. T.

po rozpoznaniu w dniu 03 lutego 2021 roku w Gdańsku

na posiedzenie niejawnym

sprawy z wniosku R. K. (1)

z udziałem G. K. (1), A. K., D. K., P. K. i R. K.

o stwierdzenie nabycia spadku po L. K.

na skutek apelacji uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego w Kościerzynie z dnia 25 września 2020r. wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 256/18

postanawia:

oddalić apelację.

D. T. K. B. M.

Sygn. akt III Ca 1046/20

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. K. (1) 26 lipca 2018 r. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu L. K., zmarłym 13 lipca 2018 r. w K. na podstawie testamentu. Wskazał, że spadkobiercami ustawowymi są G. K. (1) – żona, R. K. (1) - syn, A. K. - córka, D. K., P. K., R. K. (2) – wnuczki.

Uczestniczka postępowania G. K. (1) w piśmie z 10 marca 2019 r. wskazała, że mąż nie mógł rozporządzać całym majątkiem, gdyż stanowi on współwłasność. Wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie postanowieniem z 25 września 2020 r.:

I. stwierdził, że spadek po L. K. zmarłym (...) synu B. i J., którego ostatnie miejsce zwykłego pobytu znajdowało się w K., na podstawie testamentu własnoręcznego z 18.02.2018 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Kościerzynie 19.03.2019 r. w niniejszej sprawie nabyły jego wnuczki: D. K., P. K. i R. K. (2) – każda w 1/3 części spadku;

II. ustalił, że strony ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

III. nakazał ściągnąć od uczestniczki G. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 367,19 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Kościerzynie zapadło na podstawie stanu faktycznego ustalonego w następujący sposób:

Spadkodawca L. K. zmarł 13 lipca 2018 roku w K., ostatnio stale zamieszkiwał przed śmiercią w K.. Spadkodawca w chwili śmierci był żonaty z uczestniczką postępowania G. K. (1), z tego związku małżeńskiego miał dwoje dzieci: córkę A. K. i syna R. K. (1). Nie miał dzieci pozamałżeńskich czy adoptowanych. Spadkobiercy ustawowi nie składali oświadczenia o odrzuceniu spadku. Nie toczyło się w stosunku do nich postępowanie o uznanie ich za niegodnych dziedziczenia po L. K..

Spadkodawca sporządził 18 lutego 2018 r. testament własnoręczny, w którym powołał do całości spadku trzy swoje wnuczki: D., P. i R. - córki jego syna R. K. (1).

Biegły sądowy w zakresie badania pisma i podpisów A. P. w opinii z 25 marca 2019 r. wskazał, że testament jest pierwowisem (dokumentem oryginalnym) nie zawiera cech charakteryzujących kopie techniczne dokumentów. Dokument w postaci zapisów rękopiśmiennych utrwalonych na kartce papieru z liniaturą w kratkę (formatu A4), dokument datowany 18 luty 2018 roku, posiada podpis dwuczłonowy na nazwisko L. K..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w Kościerzynie doszedł do wniosku, że wniosek należało uwzględnić.

Sąd I instancji odwołał się do treści art. 926 § 1, 2 i 949 § 1 k.c. Po zakończeniu procedowania Sąd Rejonowy uznał, że nie zostały również skutecznie zgłoszone okoliczności wskazujące na nieważność testamentu z powodów wskazanych w art. 945 k.c., tj. braku świadomości lub swobody, czy też groźby albo błędu.

Uczestniczka G. K. (1) zarzuciła, że okazany na rozprawie testament własnoręczny nie jest oryginałem a jedynie jego kopią (wykonaną przez kalkę). Biegły sądowy z zakresu badania pisma i podpisów A. P. powołany przez Sąd I instancji stwierdził w opinii z 25 marca 2019 r., że dokument z 18 lutego 2018 roku (testament) posiada podpis dwuczłonowy na nazwisko L. K. i jest pierwowisem, nie zawiera cech charakteryzujących kopie techniczne dokumentów.

Zdaniem Sądu Rejonowego spadkodawca L. K. w testamencie z 18 lutego 2018 r. powołał spadkobierców poprzez jednoznaczne sformułowanie testamentu tj. „ustanawiam moimi spadkobiercami trzy moje wnuczki, córki mojego syna R. K. (1)”. Sąd Rejonowy ocenił, że w dalszej części testamentu precyzuje trzy spadkobierczynie testamentowe - wskazując imiona swoich wnuczek tj. D., P. i R.. Sąd I instancji uznał za właściwe dokonanie w tym stanie procesowym subsumpcji art. 960 k.c., zgodnie z którym jeżeli spadkodawca powołał do spadku lub do oznaczonej części spadku kilku spadkobierców, nie określając ich udziałów spadkowych, dziedziczą oni w częściach równych.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że spadkodawca wskazał w testamencie, iż przedmiotem spadku jest jego udział w nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) w K.. W toku postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca był współwłaścicielem we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej zabudowanej nieruchomości położonej w K. (o której mowa w testamencie) oraz był współposiadaczem rachunku bankowego prowadzonego w Banku (...) S.A. gdzie zgromadzono 916,25 zł (1/2 - 458,13 zł) oraz Banku (...) gdzie zgromadzono środki o wartości 5405,39 zł (1/2 - 2702,69 zł). Sąd Rejonowy uznał, że jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. W ocenie Sądu I instancji testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy, a jednocześnie jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie to należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść (art. 946 k.c.).

Zdaniem Sądu Rejonowego wolą spadkodawcy było powołanie trzech swoich wnuczek jako spadkobierczyń testamentowych do całości spadku, w częściach równych. Choć w treści testamentu rozdysponował tylko

przysługującym mu udziałem w nieruchomości wspólnej należy uznać, że składnik ten wyczerpuje prawie cały spadek, nie wliczając wierzytelności wynikających z rachunków bankowych których był współwłaścicielem.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 926 §1 k.c., art. 949 k.c. i art. 959 k.c., art. 961 k.c. Sąd Rejonowy orzekł, jak w punkcie 1. postanowienia. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c

Od powyższego orzeczenia pismem z 9 listopada 2020 r. apelację wniosła uczestniczka postępowania G. K. (1) zaskarżając postanowienie w całości zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, przez przyjęcie przez Sąd testamentu L. K. za ważny i wniosła o dziedziczenie spadku z mocy ustawy.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób właściwy rozważył wszystkie dowody oraz okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie nie naruszył także przepisów prawa materialnego i dlatego Sąd Okręgowy akceptuje argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy i ocenił zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy oraz poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały w tym zakresie prawidłowe wnioski prawne. Sąd Okręgowy, będąc obowiązany jako instancja merytoryczna, poczynić własne ustalenia, co od stanu faktycznego, uznał, iż brak jest podstaw do dokonywania zmian w tym zakresie i tym samym przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, co do stanu faktycznego (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98).

W apelacji skarżąca przede wszystkim zarzuciła Sądowi I instancji, że nie stwierdził nieważności testamentu pomimo, iż jego treść zawiera rozrządzenia obejmujące wspólny majątek małżonków. Odnosząc się do powyższej kwestii na wstępie wskazania wymaga, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, treść testamentu własnoręcznego oraz fakt jego sporządzenia w przepisanej formie mogą być ustalone przez sąd spadku jako przesłanka rozstrzygnięcia o dziedziczeniu, na podstawie wszelkich środków dowodowych (por. orz. Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 1992 r., III CZP 120/92, z dnia 8 października 2004 r., V CK 184/04 i z dnia 20 lipca 2005 r., II CK 2/05). W świetle art. 926 § 2 k.c. nie ulega wątpliwości, że ustawodawca daje pierwszeństwo porządkowi dziedziczenia określonego wola spadkodawcy, wyrażoną w testamencie. Dziedziczenie ustawowe wchodzi w rachubę dopiero wtedy, gdy spadkodawca w ogóle nie sporządził testamentu, sporządził testament, który okazał się nieważny lub bezskuteczny albo sporządzając testament ograniczył się do innych rozrządzeń. Nieprecyzyjność dyspozycji spadkodawcy zawartych w testamencie nie przesądza przy tym jego nieważności. Pociąga natomiast za sobą konieczność dokonania wykładni, ustalenia treści dokonanych w nim rozrządzeń z uwzględnieniem reguł określonych w art. 948 § 1 i 2 k.c. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009r., II CSK 637/08). Testament podlega wykładni według reguł zawartych w prawie spadkowym, a jeżeli nie sprzeciwia się to tym regułom, także stosownie do wskazań zawartych w art. 65 k.c. Wśród zamieszczonych w prawie spadkowym reguł wykładni testamentu rozróżnia się ogólne reguły interpretacyjne oraz konkretne reguły interpretacyjne. Pierwsze wskazują sposób dokonywania interpretacji testamentu. Do nich należy przede wszystkim zasada wyrażona w art. 948 § 1 k.c., zgodnie z którą testament należy tak tłumaczyć, aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jej rozwinieniem są dyrektywy wskazane w art. 948 § 2 k.c. Według tego przepisu, jeżeli testament - interpretowany zgodnie z art. 948 § 1 k.c. i, w zakresie, w jakim pozwala na to art. 948 § 1 k.c., stosownie do wskazań art. 65 k.c.- może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Natomiast konkretne reguły interpretacyjne nie mówią, jak dokonywać interpretacji testamentu, lecz przypisują mu w danej sytuacji określoną treść. Do takich reguł należy w szczególności art. 961 k.c. Reguły te znajdują zastosowanie o tyle tylko, o ile treści testamentu nie da się jednoznacznie ustalić przy użyciu ogólnych reguł interpretacyjnych zawartych w art. 948 i ewentualnie w art. 65 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1990 r. III CZP 68/90, z dnia 16 września 1993 r. III CZP 122/93, 28 z dnia 28 października 1997r., I CKN 276/97).

Uwzględniając treść testamentu z 18 lutego 2018r. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż w okolicznościach n/n sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia jego nieważności. Testator L. K., zgodnie z dyspozycją art. 941 k.c. w sposób prawidłowy rozrządził swoim majątkiem na wypadek śmierci. Sporządzony przez zmarłego testament zawiera rozrządzenia jednego spadkodawcy (art. 942 k.c.) i został w całości sporządzony pismem ręcznym, nadto podpisany i opatrzony datą (art. 949 § 1 k.c.). Podnoszone w toku postępowania przed Sądem I instancji wątpliwości skarżącej w zakresie autentyczności, czy oryginalności tego testamentu nie mogły się ostać, wobec treści opinii biegłego eksperta z zakresu badań pisma i podpisów A. P., który przesądził, iż jest on oryginalny i nie zawiera cech charakteryzujących kopie techniczne dokumentów (k. 70 – 76).

Odnosząc się natomiast do treści testamentu Sąd Okręgowy w konsekwencji podzielił rozważania Sądu Rejonowego, że wynikający z testamentu zapis dotyczący domu przy ul. (...), odnosi się jedynie do przynależnego testatorowi udziału i jego intencją nie było rozporządzenie własnością całej nieruchomości. Powyższe wynika wyraźnie z treści testamentu, w którym, co prawda wskazano, że „przedmiotem spadku jest dom (...) przy ulicy (...) w K.”, jednak stwierdzenie to należy odczytywać łącznie ze sformułowaniem, iż „dom ten wraz z działką jest własnością moją i mojej żony G. K. (2) z domu U.”. Podkreślić należy, iż wykładnia testamentu nie może się ograniczać jedynie do językowej interpretacji jakiegoś wyizolowanego fragmentu, ale winna obejmować pełną jego treść, jak również uwzględniać zebrany w sprawie materiał dowodowy, które to elementy pozwalają na ustalenie rzeczywistej woli testatora. Niewątpliwie zatem w dacie sporządzania testamentu L. K. miał świadomość, że jest jedynie współwłaścicielem nieruchomości i rozrządzenie dotyczyło tylko jego udziału, w innym przypadku nie wskazywałby bowiem, że dom jest także współwłasnością uczestniczki G. K. (1). Okoliczność powyższą potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznanie wnioskodawcy, który wskazał, że przed śmiercią spadkodawcy „każdy wiedział o tym, że połówkę domu chce przepisać na wnuczki” (k. 56). Odczytując wspomniany zapis oraz pozostałe dowody, należy zatem dojść do wniosku, że testator pozostawał w świadomości, co do uregulowania prawnego przedmiotowej nieruchomości, a spisując ostatnią wolę poruszał się w jego granicach. Interpretacji powyższej nie podważa zawarte w testamencie stwierdzenie, iż uczestniczka „ma prawo zamieszkiwać w tym domu, aż do śmierci”. Należy je bowiem odczytywać jedynie jako wyraz troski i zamiar zapewnienia uczestniczce możliwości zamieszkiwania we wspomnianym domu, niezależnie od ewentualnych poczynań spadkobierców, w zakresie odziedziczonego przez nich udziału. Podkreślenia wymaga przy tym, iż nieprecyzyjność dyspozycji spadkodawcy zawartych w testamencie nie przesądza jego nieważności, pociąga natomiast za sobą konieczność dokonania wykładni, ustalenia treści dokonanych w nim rozrządzeń z uwzględnieniem reguł określonych w art. 948 § 1 i 2 k.c. (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009r., II CSK 637/08), a zatem z uwzględnieniem takiego tłumaczenia testamentu, aby zapewnić urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Mając na uwadze sformułowanie „dom ten wraz z działką jest własnością moją i mojej żony G. K. (2) z domu U.” oraz zebrane w sprawie dowody, w konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu I instancji, iż brak jest przesłanek do stwierdzenia jakoby wolą testatora było rozrządzenie domem przy ul. (...) w całości, a tym samym, że w testamencie z dnia 18 lutego 2018r. L. K. rozrządził jedynie swoim udziałem w tym domu.

Jedynie na marginesie stwierdzenia wymaga, że nawet gdyby przyjąć, że wolą L. K. było rozporządzenie całym domem, a nie tylko swoim udziałem, nie wpływałoby to na ważność testamentu, albowiem rozrządzenie przez testatora także przedmiotami nienależącymi do niego, jak i pominięcie pewnych przedmiotów stanowiących jego majątek jest dopuszczalne i samo przez się nie świadczy o istnieniu błędu prawnie relewantnego (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005r., III CK 53/05). Testator może bowiem objąć rozrządzeniem także przedmioty nienależące do jego majątku, co wpływa na ustalenie wielkości udziałów (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997r., I CKN 276/59, orz. Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005r., III CK 53/05).

W sprawie brak jest również innych podstaw do stwierdzenia nieważności testamentu. W szczególności zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przesądzenie, iż testament został sporządzony przez testatora w sposób świadomy i swobodny. Fakt zażywania przez niego leków, nie wpływał na stan jego świadomości, co zresztą potwierdziła skarżąca, jednoznacznie stwierdzając, iż „nie kwestionuje poczytalności męża, bo był z nim kontakt, był świadomy” (k. 55). Okoliczność powyższą potwierdzają zeznania wnioskodawcy R. K. (1) (k. 56) oraz uczestniczki D. K. (k. 56), która podkreśliła, iż do końca swoich dni L. K. rozwiązywał trudne krzyżówki (k. 56).

Z okoliczności sprawy, jak również z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika również, aby testament sporządzony został pod wpływem błędu lub groźby (art. 945 § 1 pkt. 2 i 3 k.c.). Z zeznań G. K. (1) wynika, że „wnuczki odwiedzały dziadka do śmierci, miał z nimi dobry kontakt. Na pewno ten testament został sporządzony przez męża.” (k. 55). Wnioskodawca z kolei zeznał, że „każdy wiedział o tym, że połówkę domu chce przepisać na wnuczki, tak było od momentu gdy urodziła się jego pierwsza wnuczka” (k. 56), co potwierdziła uczestniczka D. K. wskazując, że od „zawsze dziadek mówił, że chce nam to zapisać” (k. 56). Uwzględniając powyższe brak jest również podstaw, do doszukiwania się wpływu kogokolwiek na testatora, przy sporządzaniu przez niego testamentu. Podkreślić należy, iż sama skarżąca zeznała, iż w dniu w którym doszło do spisania testamentu „mąż to był w dobrym stanie, pytałam się tylko co na mnie i córkę gadał syn” (k. 56). Uwzględniając wskazywany powyżej wieloletni zamiar spadkodawcy zapisania swojego udziału w domu przy ul. (...) na wnuczki oraz jego zachowanie w dniu sporządzenia testamentu, za Sądem I instancji przyjąć należy, iż na jego treść nikt nie wpływał i odpowiadała ona woli testatora. Odmiennie twierdzenia skarżącej, która przyznała, że jest skonfliktowana z synem” (k. 55) w żaden sposób nie zostały nawet uprawdopodobnione. W tym miejscu jedynie na marginesie wskazania wymaga na powszechne w orzecznictwie stanowisko, iż sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017r., I CSK 551/16, orz. Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011r., I CSK 115/11).

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Okręgowy podzielił wyrażony przez Sąd Rejonowy pogląd, iż brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności testamentu L. K. na podstawie wyłączenia świadomego albo swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli przez testatora w chwili jej spisywania.

Sąd Okręgowy wskazuje również na prawidłowość dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie stosunku składników masy spadkowej. Pozostałe, wskazane w toku postępowania składniki majątku po zmarłym, w stosunku do wartości zapisanego wnuczkom udziału w domu przy ul. (...), potwierdzają pogląd Sądu I instancji, że rozrządzenie przez testatora wspomnianym udziałem, wyczerpało prawie cały spadek po nim. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala w szczególności na podważenie tej tezy z uwagi na twierdzenia skarżącej dotyczące samochodów, albowiem z niczego nie wynika, aby ich wartość wpływała na wynikającą z art. 961 k.c. zasadę. Prawidłowo tym samym na jej podstawie Sąd Rejonowy uznał, iż na podstawie testamentu spadek po L. K. nabyły jego wnuczki – D. K., P. K. i R. K. (2) – każda po 1/3 spadku. W zakresie stosunku części, w których spadkobierczyni dziedziczą spadek należy zastosować domniemanie z art. 960 k.c., albowiem spadkodawca powołał do spadku kilku spadkobierców, nie określając ich udziałów spadkowych, zatem dziedziczą oni w częściach równych.

Wobec przeprowadzonych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż apelację skarżącej G. K. (1) należało uznać za bezzasadną i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała ona oddaleniu.

D. T. K. B. M.